

W Skoczowie Nowy Rok witają dwa razy

Data publikacji: 31.12.2011 17:20

W Skoczowie toast pije się o północy wśród sztucznych ogni tak jak w większości miejscowości wita się Nowy Rok. Jednak drugie przywitanie Nowego Roku szykują strażacy. Co roku w Nowy Rok w południe wchodzą do Wisły i w zimnej wodzie wznoszą noworoczny toast.

□

To już tradycja w Ochotniczej Straży Pożarnej w Skoczowie. W południe w Nowy Rok strażacy zanurzają się w zimnej Wiśle i tam wznoszą noworoczny toast. Nie inaczej będzie i w tym roku. Pod mostem, nieopodal skoczowskiego targowiska w zimnej wodzie zanurzy się kilkunastu strażaków, głównie tych, którzy w OSP należą do sekcji płetwonurków, bo właśnie od czasu kiedy sekcja powstała strażacy witają Nowy Rok w wodzie.

– **Po takim powitaniu Nowego Roku człowiek od razu czuje się lepiej** – mówi Roman Kohut, naczelnik OSP w Skoczowie. I jak dodaje to również sposób na to, aby złagodzić często dolegające posylwestrowe bóle głowy. – **Po takim wejściu przez cały rok jest się zdrowym, zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą z nami witać Nowy Rok** – dodaje Roman Kohut. Strażacy mają kilka piankowych kombinezonów. – **Możemy pożyczyć** – dodaje Roman Kohut. A jeśli braknie zawsze można zanurzyć się w Wiśle bez ochronnego skafandra. Wtedy działanie zdrowotne zimnej, noworocznej kąpieli jest ponoć zwiększone dwukrotnie...

Dorota Kochman

[ZOBACZ JAK STRAŻACY ŚWIĘTOWALI NOWY 2010 ROK fot.Piotr Iwacz](#)